



Legnica, dnia 13 listopada 2020 r.

Szanowny Pan
Tadeusz Krzakowski
Prezydent Miasta Legnicy

ZAPYTANIE nr 59/ZA/20

Dotyczy: Uciążliwego braku reakcji Straży Miejskiej w Legnicy w sprawach zgłaszanych przez mieszkańców.

Działając w ramach uprawnień, wynikających z mandatu radnej Rady Miejskiej Legnicy, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i zgłaszanym problemom, mając na względzie udzieloną odpowiedź z dnia 04 października 2019 r. nr BR.0003.72.2019.III na moje zapytanie dot. faktu powtarzającego się problemu z lekceważeniem przez Straż Miejską zgłoszeń mieszkańców naszego Miasta w przedmiocie interwencji dotyczącej bezdomnych zwierząt. Warto podkreślić, że podjęcie interwencji przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej nie jest wyrazem ich dobrej woli czy chęci lecz obowiązkiem wynikającym z charakteru ich służby.

Licząc na realną pomoc w celu wyeliminowania w przyszłości podobnych sytuacji, które w ocenie mieszkańców nie pomagają wizerunkowi Straży Miejskiej, uprzejmie proszę rozwiązanie problemu oraz udzielenie odpowiedzi na pytania:

1. Co jest powodem braku reakcji Straży Miejskiej w Legnicy na zgłaszane przez mieszkańców przypadki bezdomnych zwierząt znajdujących się na terenie naszego miasta ?
2. Czy Straży Miejskiej w Legnicy otrzymała wytyczne, które skutkują, brakiem reakcji na zgłaszane interwencje w sprawie bezdomnych psów?
3. Czy z zakresu obowiązków Straży Miejskiej w Legnicy wynika obowiązek podejmowania interwencji będącej przedmiotem niniejszej Interpelacji?
4. Czy Straży Miejskiej w Legnicy może odmówić interwencji w sprawie bezdomnych psów, a jeżeli tak to na jakiej podstawie?

Jest oczywiste, że powyższe pytanie powielają się z udzieloną odpowiedzią przez Panią Prezydent Jadwigę Zienkiewicz, na moje wcześniejsze zapytanie z dnia 18 września 2019 r. numer 26/ZA/19. Jednak w codziennych realiach trudno o zgodność i poprawność stanowiska

Pani Prezydent cytowanego poniżej z wykonywaniem obowiązków przez Straż Miejską, gdyż nadal odmawiają podjęcia przedmiotowych interwencji.

1. Straży Miejskiej w Legnicy powierzony został obowiązek odławiania i przewożenia do schroniska bezdomnych zwierząt na terenie Gminy Legnica. Odławianie prowadzone jest na zasadzie interwencji własnych i zgłoszeń mieszkańców.
2. Straż Miejska w Legnicy wyposażona jest w wystarczającą ilość środków transportu, pozwalającą podejmować interwencje na każde zgłoszenie dotyczące odłowu bezpańskich zwierząt.
3. Patrole Straży Miejskiej w Legnicy realizują zadania na rzecz mieszkańców w systemie dwuzmianowym w godz. 7.00 do 22.00.

Z up. Prezydenta Miasta
Jadwiga Zienkiewicz
(Zastępca Prezydenta)

Warto również wskazać, że powyższa odpowiedź w żaden sposób nie odnosi się do rzeczywistości, ponieważ mieszkańcy nadal pozbawieni są gwarancji reakcji odpowiedzialnych miejskich służb. Sama Straż Miejska cały czas przytacza argument braku odpowiedniej ilości patroli – co stoi w sprzeczności z odpowiedzią mi udzieloną przez Panią Wiceprezydent. Przykładem na zasadność zapytania są potwierdzone przypadki opisane przez mieszkańców:

1. „Na ul. Senatorskiej, koło V ogólniaka biega średni, czarny pies ze starymi ranami na grzbiecie, przestraszony, szczeka, skomle, warczy, boi się podejść do człowieka i nie można go złapać. Zgłaszam sprawę na Straż Miejską 986, godz. 19:50 a tam otrzymuje odpowiedź od Pana dyżurnego: -Dzisiaj **nie mam patrolu** do odławiania zwierząt, będzie jutro, przekaże informację dyżurującemu pracownikowi w dniu jutrzejszym.”
2. „Miałam taką sytuację w grudniu tamtego roku. Zgłoszenie przyjęto, nawet patrol przyjechał ale niestety psa nie zabrali bo **nie mieli czym**. Sama ją zabezpieczyłam na noc, żeby nie leżała między torami.”
3. „A nie kazali, aby przywieźć pieska osobiście? Ja ostatnio miałam taką sytuację. Zawiozłam sunię, a gdy przyjechałam pod schronisko, to straż miejska była już na miejscu. Jednak mieli auto... eh szkoda pieska.”

Brak reakcji na zgłaszane przez mieszkańców problemy, których rozwiązanie leży w zakresie kompetencji Straży Miejskiej powoduje nie tylko niechęć, ale również podważa zaufanie, które w tak szczególnej pracy jest niezbędne. Ponownie stoję na stanowisku, że udzielenie odpowiedzi na zadane powyżej pytanie, jak i podjęcie stosownych działań, ze strony podległych Panu Prezydentowi służb z pewnością w sposób jednoznaczny rozwiąże piętający się problem.

Z poważaniem

Aleksandra Krzeszewska